

Sygn. akt V KKN 419/99

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 1999 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na rozprawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN – Lidia Misiurkiewicz

Sędziowie: SN – Andrzej Deptuła

SO del. Do SN – Andrzej Tomczyk (spraw.)

Protokolant – Joanna Sałachewicz

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej – Waldemara Smardzewskiego

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 1999 r.

sprawy **A. J.**

skazanego z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk i in.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w **W.**

z dnia 31 grudnia 1998 r., zmieniającego wyrok Sądu Wojewódzkiego z dnia 29 czerwca 1998 r.,

- I. oddala kasację;**
- II. zwalnia skazanego A. J. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, w tym od nieuiszczonej opłaty od kasacji;**
- III. kosztami tymi obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 1998 r. Sąd Wojewódzki uznał A. J. za winnego dopuszczenia się wieloczynowego przestępstwa ciągłego, zakwalifikowanego z art. 208 dkk i art. 203 § 1 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 58 dkk, polegającego na tym, że w okresie od 1996 r. do lipca 1997 r. w O. działając wspólnie z M. Z., S. Z. i inną osobą dokonał kradzieży z włamaniem i kradzieży mienia o łącznej wartości nie mniejszej niż 27.092 zł na szkodę różnych osób prywatnych i instytucji państwowych, a w tym:[...]

Za tak opisane przestępstwo sąd pierwszej instancji wymierzył oskarżonemu karę dwóch lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby pięciu lat, oraz trzy tysiące złotych grzywny.

Powyższy wyrok, w części dotyczącej warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, zaskarżył apelacją prokurator.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 31 grudnia 1998 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) przyjął, iż przypisane oskarżonemu „czyny z art. 208 w zw. z art. 58 Kodeksu Karnego z 1969 r. stanowią ciąg przestępstw z art. 279 § 1 w zw. z art. 91 § 1 Kodeksu Karnego z 1997 r., a czyny z art. 203 § 1 w zw. z art. 58 Kodeksu Karnego z 1969 r. stanowią ciąg przestępstw z art. 278 § 1 w zw. z art. 91 § 1 Kodeksu Karnego z 1969 r. i za ciąg przestępstw z art. 279 § 1 w zw. z art. 91 § 1 kk z 1997 r. na podstawie powołanych przepisów oraz art. 33 § 2 w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk z 1997 r. „wymierzył” mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych,

ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 30 zł, natomiast za ciąg przestępstw z art. 278 § 1 w zw. z art. 91 § 1 kk z 1997 r. na podstawie powołanych przepisów” wymierzył „... mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności”;

- b) na podstawie art. 91 § 2 w zw. z art. 85 kk z 1997 r. wymierzył oskarżonemu karę łączną pozbawienia wolności w wysokości dwóch lat.

Od tego wyroku kasację złożył obrońca oskarżonego. W kasacji zarzucił „rażące naruszenie prawa materialnego:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 53 § 1 i 2 kk w zakresie nieuwzględnienia przez Sąd II instancji przy wymiarze kary warunków osobistych w szczególności trwającej i nasilającej się choroby psychicznej oraz sposobu życia sprawcy przestępstwa przed popełnieniem jak i po jego popełnieniu;
2. obrazę przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 54 § 1 kk w zakresie nieuwzględnienia dyrektywy, iż w stosunku do sprawców młodocianych kara ma spełniać funkcję wychowawczą;
3. obrazę przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 60 § 3 kk – poprzez niezastosowanie względem A. J. nadzwyczajnego złagodzenia kary pomimo tego, iż dobrowolnie ujawnił swój udział w przypisywanym mu przestępstwie wskazując już w trakcie pierwszego przesłuchania na wszelkie istotne okoliczności jak i osoby współsprawców”.

Wskazując na powyższe zarzuty, autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku. W uzasadnieniu tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia obrońca oskarżonego szeroko odwoływał się do okoliczności mających wykazać, że wymierzenie A. J. bezwzględnej kary pozbawienia wolności i mająca to wspierać argumentacja sądu drugiej instancji nie zasługuje na uwzględnienie. Przypomniął również swoje pismo kierowane do prokuratora,

w którym ujawniał intencje oskarżonego, potwierdzone w jego później złożonych wyjaśnieniach, w których ujawnił wszystkie znane mu okoliczności, w jakich doszło do popełnienia przestępstw oraz wskazał na udział w nich innych osób.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego A. J. jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. W szczególności bezzasadne w stopniu oczywistym są zarzuty rażącego naruszenia prawa materialnego w postaci dyrektyw wymiaru kary podniesione w punktach 1 i 2 petitum kasacji. Nie budzi najmniejszych wątpliwości, a wynika to przede wszystkim z uzasadnienia tego środka zaskarżenia, że jego autor kwestionuje bezwzględny charakter orzeczonej wobec skazanego przez sąd odwoławczy kary pozbawienia wolności. Formułując wskazane zarzuty rzekomego naruszenia prawa materialnego próbuje ominąć ustawowy zakaz wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary (art. 523 kpk zdanie drugie – po średniku). Już wielokrotnie, zarówno na gruncie dawnego, jak i aktualnie obowiązującego Kodeksu postępowania karnego, Sąd Najwyższy wskazywał, że jeżeli w ustawie przewidziane jest tylko fakultatywne zastosowanie przepisu prawa, to przez jego niezastosowanie sąd nie dopuszcza się obrazy prawa materialnego, może natomiast – wtedy, gdy rzutuje na wymiar kary – uzasadniać zarzut rażącej niewspółmierności kary. I tak właśnie należy traktować również sprawę należytego respektowania dyrektyw sądowego wymiaru kary. Natomiast żadna „niewspółmierność kary”, ani „rażąca”, ani „mniej rażąca” nie daje podstaw do wniesienia kasacji.

Zarzut obrazy prawa materialnego może być zasadny jedynie wówczas, gdy dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania. I w takiej sytuacji stosowny zarzut

kasacyjny podlegałby uwzględnieniu nawet, gdyby skutki jego uwzględnienia dotyczyły tylko wymiaru kary.

Tego rodzaju problemu dotyka zarzut obrazy art. 60 § 3 kk podniesiony w pkt 3 petitum kasacji.

Jednakże i ten zarzut – w realiach rozpoznawanej sprawy – nie może być uznany za zasadny. Zgodnie bowiem z treścią art. 60 § 3 kk zastosowanie dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary (w tym wypadku obligatoryjnego), a nawet warunkowego zawieszenia jej wykonania (fakultatywnego) jest dopuszczalne w stosunku do sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, który:

- a) ujawnił wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa;
- b) ujawnił wobec tego organu istotne okoliczności jego popełnienia.

Dokonana przez Sąd Najwyższy wykładnia tego przepisu przez pryzmat stosowania obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary (vide: uchwała SN z dnia 25 lutego 1999 r., sygn. akt I KZP 38/98, OSNKW 1999, z. 3-4, poz. 12), z którą nie można się nie zgodzić wskazuje, że:

1. sprawca musi współdziałać z co najmniej dwiema osobami;
2. osoby współdziałające muszą się rekrutować z grona wskazanego w rozdziale II Kodeksu Karnego, a więc mogą nimi być: sprawca kierowniczy, współsprawca, podżegacz, pomocnik, natomiast nie są nimi osoby współuczestniczące w sensie szerszym, tzn. popełniające odrębne przestępstwo pozostające jednak w ścisłym związku z przestępstwem popełnionym przez sprawcę, tzw. głównego (np. paserzy, poplecznicy);
3. ujawnienie musi mieć miejsce przed organem powołanym do ścigania przestępstw i nastąpić nie później niż do zakończenia postępowania przygotowawczego;

4. informacje dotyczące osób współdziałających w popełnieniu przestępstwa powinny dać możliwość ich identyfikacji przez organ powołany do ścigania przestępstw.

Przenosząc te uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że z niekwestionowanych ustaleń wynika współdziałanie skazanego A. J. z jednym tylko współsprawcą, tj. M. Z. W dwóch jedynie wypadkach przypisanej skazanemu przestępczej działalności współdziałanie dotyczyło większej ilości osób, ale tychże ani co do ilości, ani co do personaliów nie ustalono ani na podstawie wyjaśnień skazanego, ani w oparciu o inne dowody. Ponadto skazany ujawniając przed organem powołanym do ścigania przestępstw zaprzeczył, by wspólnie z M. Z. dopuścił się kradzieży rowerów z parkingu przy ul. W. w O.

Reasumując, stwierdzić należy, że w rozpoznawanej sprawie nie zostały spełnione przesłanki warunkujące zastosowanie wobec skazanego obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, bowiem ani nie ujawnił on wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przypisanych mu czynów, w tym faktycznie współdziałających w dwóch wypadkach innych jeszcze poza M. Z. osób, ani też w zdecydowanej większości przypadków działania przestępczego nie współdziałał z więcej niż jedną osobą. To natomiast, że wskazywał osobę pasera, w świetle zasługującej na pełną aprobatę, omówionej wyżej uchwały Sądu Najwyższego, nie jest przesłanką wystarczającą do zastosowania dobrodziejstwa z art. 60 § 3 kk.

Powyższe rozważania wskazują, że wbrew zarzutowi kasacji Sąd Apelacyjny nie dopuścił się obrazy przepisu art. 60 § 3 kk, zaś kasację jako niezasadną należało oddalić.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

Przewodniczący: SSN (Lidia Misiurkiewicz)

Sędziowie: SN (Andrzej Deptuła)

SO del. Do SN (Andrzej Tomczyk)